

Taką informację przekazała oficjalnie Marzenna Drab, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej podczas posiedzenia połączonych Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej 24 maja br.

Jak wskazała Pani Minister na ten moment przygotowane są jedynie zmiany w zakresie:

- a) naliczania dotacji z budżetu państwa na rozwój wychowania przedszkolnego według organu rejestrującego a nie według położenia przedszkola,
- b) zapewniania uczniom, w tym uczniom niepełnosprawnym, podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych,
- c) dotacje udzielane z budżetów jednostek samorządu terytorialnego dla placówek wychowania przedszkolnego, szkół i placówek oświatowych,
- d) finansowanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym.

Szczegółowo zagadnienia te opisane zostały w Informacji MEN która znajduje się [TUTAJ](#).

Natomiast w zakresie zmian w sposobie podziału subwencji oświatowej dla jednostek samorządu terytorialnego nadal w ministerstwie będą prowadzone prace analityczne nad wdrożeniem nowego modelu podziału subwencji oświatowej, który zapewni lepsze dopasowanie dochodów subwencyjnych do ponoszonych wydatków. Ponadto mają być prowadzone prace nad nowym sposobem finansowania kształcenia zawodowego. Zmiany w tym zakresie zostaną przesunięte w czasie (pierwotnie planowano, że ustawa wejdzie w życie 1 stycznia 2018 r.) m.in. z powodu potrzeby lepszego dopasowania finansowania tych obszarów do nowo tworzącej się sieci szkół po wdrożeniu reformy oświatowej.

Obecni na posiedzeniu posłowie i przedstawiciele JST z zadowoleniem przyjęli taką deklarację Ministerstwa, ponieważ była ona zgodna ze zgłaszanymi postulatami, w myśl których należy poczekać z wprowadzaniem tak istotnych zmian w finansowaniu systemu edukacji, do czasu aż zostanie zakończone wdrażanie reformy oświatowej.

Uczestnicy połączonych Komisji zwrócili Ministerstwu Edukacji uwagę także na konieczność zrewidowania zapisów ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i zasugerowali, że powinna ona zostać tak zmieniona, aby powiązać subwencję z sytuacją gospodarczą państwa, tak jak to miało miejsce przed rokiem 2003. Przypomniano także ile samorządy dokładają do wydatków na oświatę ze środków własnych. W konsekwencji doprowadziło to do konkluzji, że podczas rozmów o finansowaniu oświaty należy rozmawiać nie tylko o tym jak dzielić środki subwencji ale też o tym, aby wprowadzić pewne standardy w edukacji, dzięki którym będzie można ocenić ile kosztują poszczególne zadania.